

Agnieszka Kaszewska

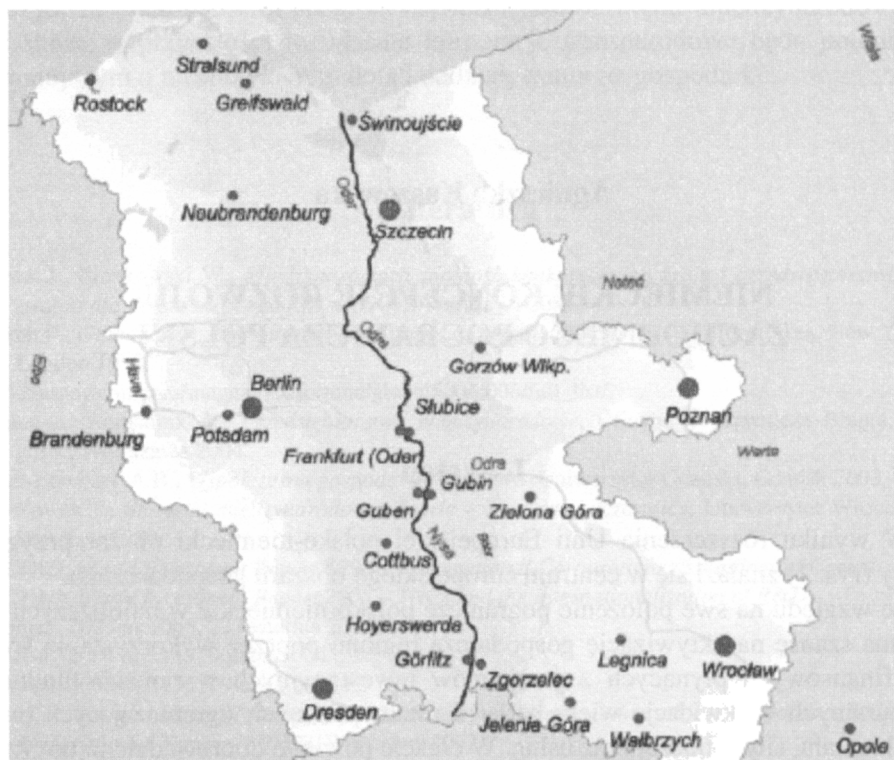
NIEMIECKIE KONCEPCJE ROZWOJU ZACHODNIEGO POGRANICZA POLSKI

1. Wstęp

W wyniku rozszerzenia Unii Europejskiej polsko-niemiecki obszar przygraniczny (rys. 1) znalazł się w centrum europejskiego obszaru gospodarczego.

Ze względu na swe położenie pogranicze polsko-niemieckie w najbliższych latach ma szansę na aktywizację gospodarczą regionu poprzez wykorzystanie środków finansowych płynących z programów inwestycyjnych w ramach funduszy strukturalnych i likwidację wielu barier formalnoprawnych ograniczających przepływ kapitału, siły roboczej oraz usług. W efekcie powinno doprowadzić to do wzrostu ponadgranicznej aktywności ekonomicznej, której przejawem są inicjatywy, pomysły czy koncepcje inicjowane przez stronę polską i niemiecką. Aktywności powinny być oparte na długo- lub krótkoterminowych transgranicznych koncepcjach rozwoju, zawierających konkretnie sformułowane cele i sposoby działania.

Warto zauważyć, że już od początku lat dziewięćdziesiątych Niemcy politycy rozpoczęli starania na rzecz nawiązania kontaktów z polskimi władzami lokalnymi na pograniczu, jednak przedstawiciele polskich władz lokalnych, a w szczególności gmin, byli wówczas bardzo słabo przygotowani do dialogu z przedstawicielami samorządów lokalnych z Niemiec. Już wówczas widoczna była dominacja strony niemieckiej w podejmowaniu inicjatyw rozwojowych. Związane to było często nie z brakiem chęci ze strony polskiej, ale z brakiem konkretnych, opracowanych przez polskie władze państwowe zasad polityki zagranicznej dla gmin i częstymi konfliktami kompetencyjnymi powstającymi pomiędzy władzami komunalnymi a wojewodami. Niemcy swoją dominację ekonomiczną uwypuklali dodatkowo w dokumentach planistycznych, tj. transgranicznych koncepcjach rozwoju, tworzonych z udziałem strony polskiej. Należy podkreślić, że pomimo upływu lat i wielu pozytywnych zmian (wstąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej), asymetria inicjatyw oraz potencjału ekonomicznego niemieckiej i polskiej strony pogranicza widoczna jest do dziś dnia.



Rys. 1. Polsko-niemiecki obszar przygraniczny

Źródło: [Polsko-niemiecki... 2006, s. 26].

2. Krótka diagnoza transgranicznych koncepcji rozwoju zachodniego pogranicza Polski

Analizując dotychczasowe transgraniczne stosunki polsko-niemieckie, należy wspomnieć trudną, ale bardzo ciekawą historię wzajemnych relacji opartych na konkretnych pomysłach, koncepcjach. Należy podkreślić ekspansywność strony niemieckiej w opracowywaniu projektów rozwoju i zagospodarowania obszarów przygranicznych.

Przypomnijmy, że o przewadze ekonomicznej po stronie niemieckiej, oprócz zaszłości historycznych, decydowały inwestowane olbrzymie środki finansowe pochodzące z budżetu federalnego i budżetów poszczególnych landów zachodnich, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz kapitału zagranicznego. Strona niemiecka miała również dotychczas nieznane w Polsce doświadczenia z

funkcjonowania euroregionów. Nie można się zatem dziwić, że pierwsze projekty odnośnie do form i kierunków współpracy transgranicznej między krajami wysunęła strona niemiecka. Jednak już od początku inicjatywy te nie miały żadnej istotnej przeciwwagi ze strony polskiej, a istotną cechą tych koncepcji stanowił brak zaangażowania w pracach Polski [Przybyła 1994, s. 45-49].

Warto zauważyć, że w latach 1990-1992 politycy niemieccy przedstawili aż pięć planów zagospodarowania polsko-niemieckiego pogranicza, co ilustruje tab. 1.

Tabela 1. Koncepcje zagospodarowania polsko-niemieckiego pogranicza przedstawione przez stronę niemiecką w latach 1990-1992

Nazwa planu zagospodarowania pogranicza polsko-niemieckiego	Autor	Cel
Europeizacja obszaru Odry-Nysy	Hans Koschyk, deputowany CDU-SU, sekretarz generalny Związku Wypędzonych	utworzenie w Szczecinie eksterytorialnego portu i strefy wolnego handlu z udziałem kapitału polskiego i niemieckiego
Polsko-niemiecka współpraca przygraniczna. Refleksje i wnioski	Victor von Malchus	poprawa infrastruktury drogowej i kolejowej, ścisła współpraca polskich i niemieckich partnerów regionalnych
Program „Maquilorda”	projekt wspierany przez Fundację im. Friedricha Berta i Amerykański Instytut Badań Pogranicza	przeniesienie doświadczeń z granicy amerykańsko-meksykańskiej na granicę polsko-niemiecką
Koncepcja wspierania regionu Odry – „Plan Stolpego”	niemieccy eksperci na zlecenie Senatu Berlina i byłego premiera Brandenburgii Manfreda Stolpego	aktywizacja gospodarcza Nadodrza poprzez prywatne inwestycje biznesowe finansowane przy udziale Niemiecko-Polskiego Banku Rozwoju
Pogranicze niemiecko-polskie jako problem polityki regionalnej – „Plan Willersa”	zespół Instytutu Stosowanych Badań Gospodarczych prowadzony przez niemieckiego eksperta, dr Litera Willersa, na zlecenie Federalnego Ministerstwa Gospodarki Niemiec	aktywizacja gospodarcza pogranicza dzięki wykorzystaniu funduszy pomocowych UE oraz stworzenie optymalnych warunków do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [Guz-Vetter 2002].

Najbardziej kompleksowy charakter miał opracowany w 1991 r., po podpisaniu traktatu o dobrym sąsiedztwie, tzw. Plan Stolpego – koncepcja wspierania regionu Odry, zawierająca wnikliwą analizę sytuacji ekonomicznej i społecznej na polsko-niemieckim pograniczu i zakładała utworzenie wzdłuż całej granicy specjalnej strefy rozwoju. Zwrócono uwagę na konieczność restrukturyzacji przemysłu, który

w okresie powojennym doprowadził do znacznej degradacji środowiska po obu stronach Odry. Aktywizacji polsko-niemieckiego pogranicza niemieccy autorzy chcieli dokonać poprzez rozwój przemysłu i usług oraz stopniowe ograniczenie roli rolnictwa. Dużą wagę przywiązywano do rozwoju Szczecina, który miał przyciągnąć inwestorów jako wolny port i wolna strefa ekonomiczna. „Plan Stolpego” zawierał bardzo ambitne założenia, tj. budowę kanału Odra–Dunaj czy przedłużenie niemieckich autostrad na terenie Polski. W Polsce projekt ten wywołał ożywioną dyskusję, która w konsekwencji wywołała krytykę i negatywne reakcje. Podczas dyskusji zarówno parlamentarnych, jak i w mediach „Plan Stolpego” był ostro krytykowany jako próba podporządkowania polskich ziem zachodnich niemieckim interesom gospodarczym i politycznym. Szczególnie krytykowana, głównie przez polskich polityków lokalnych, była zaproponowana przez stronę niemiecką struktura kapitałowa Niemiecko-Polskiego Banku Rozwoju (przewaga niemieckiego kapitału w stosunku 70:30, niemiecki prezes czy siedziba w Berlinie), stwarzało to uzasadnioną obawę o dominację strony niemieckiej przy podejmowaniu kluczowych decyzji finansowych i ekonomicznych dotyczących pogranicza. Inne zarzuty dotyczyły prawdopodobnej próby stworzenia po polskiej stronie turystycznego zaplecza dla Berlina.

„Plan Stolpego” nigdy nie został oficjalnie przetłumaczony na język polski i poddany dyskusji z udziałem polskich ekspertów [Guz-Vetter 2002, s. 15-17].

Z inicjatywy tego samego rządu, w 1992 r., powstał nowy projekt pt. „Pogranicze niemiecko-polskie jako problem polityki regionalnej”, nazywany w Polsce planem Willersa wykonany pod kierownictwem niemieckiego eksperta dr. Dietra Willersa w Instytucie Stosowanych Badań Gospodarczych w Berlinie. Również ta koncepcja, podkreślając znaczenie współpracy gospodarczej, inwestycji w infrastrukturę drogową i przejścia graniczne, a także wykorzystanie gospodarcze Odry i Nysy, przedstawiała niestety tzw. niemiecki punkt widzenia – interesy niemieckie – na co wpływ niewątpliwie miał fakt opracowywania i finansowania koncepcji przez stronę niemiecką. Zrezygnowano z pomysłu tworzenia Niemiecko-Polskiego Banku Rozwoju, sugerując przeniesienie ciężaru finansowania inwestycji po polskiej stronie pogranicza na Komisję Europejską w Brukseli.

Choć strona niemiecka przedstawiła na początku lat dziewięćdziesiątych kilka propozycji i koncepcji, to w odpowiedzi polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie zleciło przygotowania ani jednej profesjonalnej analizy gospodarczo-społecznej terenów przygranicznych.

W wyniku kolejno inicjowanych propozycji strony niemieckiej od 1991 r. nastąpiło powołanie do życia czterech euroregionów na polsko-niemieckim pograniczu: Nysa (1991 r.), Sprewa-Nysa-Bóbr (1993 r.), Pro-Europa-Viadrina (1993 r.), Pomerania (1995 r.). Dla każdego z tych euroregionów opracowywano formalnie często wspólnie koncepcje rozwoju i działania, których współwykonawcami były instytucje polskie i niemieckie.

Jednak stroną inicjatorską i dominującą w tym względzie były zawsze podmioty z Niemiec. Euroregiony Sprewa-Nysa-Bóbr, Pro-Europa-Viadrina, Pomerania opierają swoje działania na długookresowych koncepcjach rozwoju i działania, tworzonych co 6 lat, obecnie obowiązuje koncepcja na lata 2007-2013. Transgraniczne koncepcje z jednej strony analizują aktualną sytuację euroregionów, a jednocześnie są motywem przewodnim przyszłego wspólnego rozwoju tych instytucji. Są to dokumenty otwarte, stanowiące również podstawę do wykorzystania środków pomocowych z Unii Europejskiej. W przypadku Pro-Europa-Viadrina utworzenie koncepcji rozwoju nie zostało powierzone żadnym firmom zewnętrznym, lecz obu szefom biur polsko-niemieckiego euroregionu, co świadczy o szerokiej i bliskiej współpracy obu stron. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż najstarszy polski euroregion Nysa (oprócz koncepcji Dorniera z 1994 r.) przez 15 lat funkcjonowania nie stworzył żadnej długookresowej koncepcji rozwoju dla trójstronnej polsko-czesko-niemieckiej współpracy.

Zaprezentowane koncepcje cechuje wspólne zjawisko. Jak już wspomniano, większość z nich opracowana została przez firmy niemieckie, i choć są oparte na solidnych podstawach metodycznych i w zasadzie poprawnej analizie regionalnej oraz propozycji właściwych kierunków działań, to jednak nie uwzględniają w sposób równoważny potrzeb obu stron.

3. Kontrowersje wokół aktualnych pomysłów na transgraniczny rozwój zachodniego pogranicza Polski

Obecnie nadal się spotykamy z oficjalnymi stwierdzeniami strony niemieckiej, że położony po obu stronach granicy obszar należy traktować jako jedną całość, do której rozwoju powinna prowadzić współpraca sąsiadujących gmin przy mobilizacji wewnętrznych zasobów finansowych i technicznych oraz maksymalnym wykorzystaniu potencjału lokalnego. Stanowisko takie utrzymuje również strona polska.

Na tym tle warto zauważyć ochłodzenie w relacjach polsko-niemieckich, związane ze zmianami politycznymi, które miały miejsce w 2005 r. (przejęcie władzy przez ugrupowania prawicowo-narodowe). Zmiany te ujawniły słabość stosunków politycznych między Polską a Niemcami. W tym kontekście godny podkreślenia jest fakt niemieckiej aktywności w zakresie inicjatyw rozwoju zachodniego pogranicza strony polskiej, wyrażający się w konkretnych projektach (tab. 2).

Jedną z zaprezentowanych w ostatnich latach przez stronę niemiecką propozycji jest „Trójnarodowa koncepcja rozwoju dotycząca regionów przygranicznych Dolnego Śląska, Północnych Czech i Saksonii – Enlarge-Net” (rys. 2), która ma służyć zidentyfikowaniu transgranicznych potencjałów i ograniczeń rozwojowych oraz uzgodnić kwestie planowania przestrzennego.

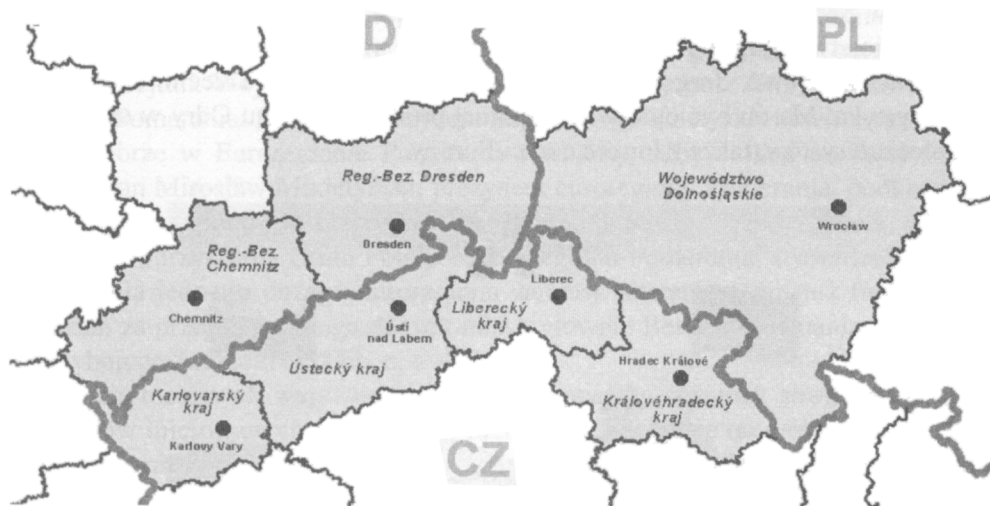
Tabela 2. Aktualne koncepcje zagospodarowania pogranicza polsko-niemieckiego

Nazwa planu zagospodarowania pogranicza polsko-niemieckiego	Autor	Cel
„Polsko-niemiecki dom”	Polsko-niemiecki Komitet ds. Gospodarki Przestrzennej	podczas spotkania (13-14 maja 2002 r. w Rydzynie k. Leszna) dyskutowana była propozycja strony niemieckiej dotycząca terytorialnego rozszerzenia polsko-niemieckiej współpracy transgranicznej o region Poznania i stworzenia pięciokąta współpracy na linii Wrocław–Drezno–Berlin–Szczecin–Poznań
Trójnarodowa koncepcja rozwoju przestrzennego dotycząca regionów przygranicznych Dolnego Śląska, północnych Czech i Saksonii w ramach projektu „Enlarge-Net”	dr Markus Leibenath, Robert Knippschild	trójnarodowa koncepcja rozwoju przestrzennego – zidentyfikowanie transgranicznych potencjałów i ograniczeń rozwojowych oraz dokonanie transgranicznych uzgodnień w kwestiach planowania przestrzennego
Projekt „Polsko-niemiecki superregion Odra”	projekt Senatu Berlina	budowa wspólnego regionu obejmującego po polskiej stronie woj. zachodniopomorskie, lubuskie, wielkopolskie i dolnośląskie, po niemieckiej – Maklemburgię, Pomorze Przednie, Brandenburgię, Saksonię i Berlin
Polsko-niemiecki obszar przygraniczny w roku 2020 – raport badawczy „Obszar gospodarczy Europa”	Konrad Lammers, Annekatrin Niebihr, Andreas Polkowski, Silnia Stiller	ocena wpływu przestrzennych skutków rozszerzenia UE na polsko-niemiecki obszar przygraniczny oraz ocena potencjału rozwojowego tego obszaru w wyniku postępującego procesu integracji europejskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: projektu UE „Enlarge-Net”, raportu HWWA Hamburg oraz artykułów „Gazety Wyborczej”.

Projekt „Enlarge-Net” ma na celu umożliwienie Saksonii, Dolnemu Śląskowi, Północnym Czechom wspólnego wykorzystania szans wynikających z rozszerzenia Unii Europejskiej na wschód oraz wzmocnienie całego trójnarodowego regionu. Nadrzędnym zadaniem projektu jest powołanie do życia instytucji na stałe zajmującej się tym regionem, odpowiedzialnej za koordynację i kontynuację współpracy w zakresie administracji, spraw społecznych, ochrony środowiska i zarządzania kryzysowego oraz gospodarki i turystyki w tym regionie.

Jörn Timm, pełnomocnik do spraw europejskich miasta stołecznego Drezna, jeden z inicjatorów projektu europejskiego, w swojej wypowiedzi z 29 czerwca 2005 r. poddaje pod dyskusję utworzenie europejskiego makroregionu kierowanego przez utworzony Związek Regionów będący nadrzędną strukturą wraz z Konferencją Szefów Regionów, Komisją Sterującą na płaszczyźnie roboczej i projektowej (w zależności od potrzeb) oraz Wspólnym Sekretariatem Trójstronnego Biura [Saksonia... 2005].



Rys. 2. Region powiązany Enlarge-Net: Saksonia–Dolny Śląsk–Północne Czechy

Źródło: [www.enlarge...].

W międzyczasie również Saksońska Agencja Wspierania Gospodarki (Wirtschaftsförderung Sachsen e.V.) zainicjowała debatę o konieczności stworzenia dużego trójnarodowego obszaru gospodarczego w środku Europy. „By w 2020 r. w naszym regionie mieszkało doskonale rozumiejące się, dwujęzyczne społeczeństwo, nauka i gospodarka wdrażały nowoczesne technologie, a ponad dzisiejszą granicą istniała świetnie rozwinięta infrastruktura transportowa, z Berlinem jako ponadregionalnym węzłem komunikacyjnym...” – takie wizje snuje berliński senator Harald Wolf, jeden z inicjatorów powołania wspólnego, silnego gospodarczo regionu, którego osią będzie Odra.

Pod hasłem „Berlin stolicą euroregionu Odra” [„Gazeta Wyborcza Szczecin” 2006a, s. 3] (rys. 3) powstaje projekt zainicjowany przez stronę niemiecką, którego idea jest połączenie czterech zachodnich polskich województw (zachodniopomorskiego, lubuskiego, wielkopolskiego i dolnośląskiego) i trzech niemieckich landów w jeden wielki euroregion Odra ze stolicą w Berlinie.

Budowa wspólnego polsko-niemieckiego regionu ma być oparta na trzech filarach. Pierwszy filar: „innowacje i małe oraz średnie przedsiębiorstwa” to m.in. współpraca polskich i niemieckich uczelni oraz wykorzystanie dzięki nim nowoczesnych technologii w regionalnej gospodarce. Tu ważną rolę ma do odegrania

Berlin ze swoimi czterema uniwersytetami i kilkudziesięcioma ośrodkami badawczymi, które mogą współpracować z polskimi uczelniami w Poznaniu, we Wrocławiu i w Szczecinie. Możliwe jest także wspólne wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw. Drugim filarem jest infrastruktura transportowa, czyli nowoczesne połączenia kolejowe, drogowe, śródlądowe w rejonie Odry. Trzecim filarem ma być turystyka. Ma on być oparty na wspólnej promocji regionu Odry w celu przyciągnięcia turystów, także z innych części Europy.



Rys. 3. Oder Region – region Odry

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [www.berlin...].

W raporcie „Polsko-niemiecki obszar przygraniczny w roku 2020 – scenariusz rozwoju i zalecenia odnośnie jego realizacji”, opracowanym w Hamburg Institute of International Economic w ramach projektu badawczego – „Wirtschaftsraum Europa – obszar badawczy Europa”, zaprezentowano najbardziej pożądaną scenariusz rozwoju polsko-niemieckiego obszaru przygranicznego do roku 2020 oraz nakreślono działania zwiększające prawdopodobieństwo jego realizacji [Polsko-niemiecki... 2006].

W Polsce pomysły te budzą sprzeciw: m.in. S. Chruszcz – europoseł LPR, stwierdza, że „to przykrywką dla rozwoju wielkich miast, zwłaszcza Berlina, który w ten sposób zdobędzie dominującą pozycję i niebezpiecznie nas marginalizuje...”. Projekt utworzenia polsko-niemieckiego superregionu poza LPR oprotestowały również Sejmik Województwa Lubuskiego i Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Pomerania. Również prezydent Szczecina Z. Zalewski mówi: „my się czujemy dobrze w Euroregionie Pomerania i wolimy, żeby stolicą pozostał Szczecin...”. Pan Mirosław Mikietyński, prezydent euroregionu Pomerania, podkreśla, iż „zarząd euroregionu jest sceptyczny wobec tego pomysłu...”, a P. Bartnik, wicedyrektor Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania, stwierdza: „projekt utworzenia jednego dużego euroregionu zamiast czterech, które już funkcjonują, uważam za przejaw lobbingu dużych miast, głównie Berlina i Poznania...” [„Gazeta Wyborcza Szczecin” 2006b, c, s. 4, 3].

Z przytoczonych wypowiedzi wynika sceptyczny stosunek strony polskiej do pomysłów inicjowanych przez stronę niemiecką. Łączy się on z obawami, iż koncepcje niemieckie posłużą jako instrument w celu pozyskiwania dla siebie transgranicznych pieniędzy europejskich, że najwięcej na ich realizacji stracą mniejsze miasta polskie, a ich kosztem rozwiną się większe miasta, głównie Berlin, że w dłuższym okresie pomysły te nie będą sprzyjały polskim interesom gospodarczym.

4. Podsumowanie

U progu XXI w. Europa znajduje się w punkcie zwrotnym swojej historii. Jej narody i państwa wkraczają na drogę prowadzącą ku nowym formom współpracy i współżycia.

Oceniając polsko-niemieckie relacje sąsiedzkie, należy się zastanowić nad faktycznym powodem tak znacznej aktywności strony niemieckiej. Wynika ona niewątpliwie z wielu aspektów, tj. przewagi ekonomicznej strony niemieckiej czy bogatych doświadczeń we współpracy transgranicznej wynikających z wieloletniego funkcjonowania w strukturach unijnych.

Rola Niemiec jako „starszego, bardziej doświadczonego, mocniejszego brata” mogłaby przynieść Polsce wiele korzyści, ponieważ nie musielibyśmy uczyć się na własnych błędach, moglibyśmy przecież czerpać z bogatych niemieckich doświadczeń. Niepokojąca jest jednak chęć dominacji strony niemieckiej, przysłaniająca jej dobre intencje.

Aktualnym celem polityki regionalnej państwa polskiego powinno być wzmocnienie powiązań infrastrukturalnych pomiędzy głównymi metropoliami polskiej części pogranicza polsko-niemieckiego na linii Szczecin–Poznań–Wrocław tak, aby w konsekwencji obszar ten stał się konkurencyjny dla oferty obszaru Berlina. Można tego dokonać np. poprzez lepsze wykorzystanie potencjału intelektualnego, wzrost konkurencyjności na europejskim rynku wymiany usług i ludzi czy wzmocnienie

funkcji metropolitalnych Wrocławia, Poznania i Szczecina. Tak przyjęta konkurencyjność stanowi gwarancję współpracy partnerskiej, której założenia reprezentuje scenariusz opracowany przez HWWA Hamburg. Przewiduje się w nim postępującą koncentrację przestrzenną wokół dużych ośrodków miejskich: Berlina, Drezna, Poznania, Szczecina i Wrocławia, które rozwijając się w kierunku regionalnych metropolii, będą przyciągać ludzi i aktywizować nowe rodzaje działalności gospodarczej. Szybko rozwijać się będą również miasta średniej wielkości, w tym polsko-niemieckie miasta bliźniacze, tereny wiejskie natomiast dotknięte zostaną spadkiem liczby ludności. W raporcie podniesiono również wagę działalności dydaktycznej oraz naukowo-badawczej jako ważnej dziedziny w kontaktach transgranicznych.

Dalszy rozwój społeczno-gospodarczy polsko-niemieckiego obszaru przygranicznego zależy w dużym stopniu od relacji polsko-niemieckich, chęci współpracy, realizacji konkretnych założeń i celów opartych na dokumentach planistycznych. W tym zakresie strona polska musi zdobyć się na większą aktywność tak na poziomie centralnym, regionalnym, jak i lokalnym.

Doświadczenia krajów – członków UE – ukazują, iż problemy przygraniczne nie zanikają, dlatego należy się liczyć z tym, że różnice gospodarcze i prawne będą istniały, a naszym zadaniem będzie nadal podejmowanie działań na rzecz polsko-niemieckiego zbliżenia.

Literatura

- Ciok S., *Pogranicze polsko-niemieckie, problemy współpracy transgranicznej*, UW, Wrocław 2004.
- „Gazeta Wyborcza Szczecin” 2006a nr 82, 6 kwietnia 2006 r.
- „Gazeta Wyborcza Szczecin” 2006b nr 141, 19 czerwca 2006 r.
- „Gazeta Wyborcza Szczecin” 2006c nr 142, 20 czerwca 2006 r.
- Guz-Vetter M., *Polsko-niemieckie pogranicze, szanse i zagrożenia w perspektywie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002.
- Kaszewska A., *Proces kształcenia jako dziedzina współpracy w Euroregionie Nysa*, [w:] Akademiczkie Centrum Koordynacyjne w Euroregionie Nysa, Prace Naukowe IX 2003, ACK, 2003.
- Modrzejewska A., *Transgraniczność czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego regionów zachodniej Polski*, [w:] *Gospodarka przestrzenna V*, red. Z. Przybyła, AE, Wrocław 2003.
- Polsko-niemiecki obszar przygraniczny w roku 2020 – scenariusz rozwoju i zalecenia odnośnie jego realizacji*, Hamburgisches Welt – Wirtschaft – Archiv., Hamburg Institute of International Economics 2006.
- Przybyła Z., *Euroregiony w województwie dolnośląskim*, [w:] *Przemiany strukturalne w Euroregionie Nysa*, red. J. Sokołowski, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej nr 827, AE, Wrocław 1999.
- Przybyła Z., *Koncepcja rozwoju gospodarczego dla Euroregionu Nysa (próba oceny)*, [w:] *Podstawy rozwoju zachodnich i wschodnich obszarów przygranicznych Polski*, red. F. Adamczuk, Z. Przybyła, PAN, Warszawa 1994.
- Saksonia i Dolny Śląsk – partnerzy w Unii Europejskiej*, materiały konferencyjne z 29 czerwca 2005 r., Wrocław 2005.
- www.berlin-polska.pl.
- www.enlarge-net.dresden.de.

GERMAN CONCEPTIONS OF THE DEVELOPMENT OF THE WESTERN POLISH BORDERLAND

Summary

The following article deals with the involvement of Germans in the process of developing the Western Polish borderland. The discussed projects share the same feature: the lion's share of them is developed by German companies and although these projects are based on solid methodological foundations, proper regional analysis and they contain interesting suggestions concerning the course of action, they do not equally consider needs of both sides.

Agnieszka Kaszewska – mgr, doktorantka w Katedrze Gospodarki Przestrzennej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu – Wydział w Jeleniej Górze.